

Sygn. akt I C 115/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2021 r.

Sąd Rejonowy w Brodnicy- I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Dawid Sztuwe
Protokolant:	st. sek. sąd. Anna Maciejewska

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2021 r. w Brodnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. G.**

przeciwko **M. G.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.421,00 zł (sześć tysięcy czterysta dwadzieścia jeden złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 7 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.163,95 zł (tysiąc sto sześćdziesiąt trzy złote 95/100) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

/Sędzia/

D. S.

Sygn. akt. I C 115/20

UZASADNIENIE

Pozwem z 6 lutego 2020 r. P. G. (zwany dalej również „powodem”) wystąpił przeciwko M. G. (zwanemu dalej również „pozwanym”) o zapłatę 9.809,00 zł z odsetkami za opóźnienie od 7 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części ceny w związku z złożeniem oświadczenia o obniżeniu ceny. Powód wskazał, że nabył od pozwanego samochód marki M., w którym ujawniły się wady. Koszt usunięcia wad równał się kwocie dochodzonej pozwem. W ocenie powoda ujawnione wady uprawniały go do złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny (**k. 2-4**).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, albowiem nie zaktualizowały się przesłanki odpowiedzialności sprzedawca za wady.

W ocenie pozwanego powód był świadomy stanu technicznego samochodu w dniu jego zakupu i przede wszystkim wiedział, iż przedmiotem sprzedaży jest pojazd używany, w którym naturalnie pewne części się zużywają i wymagają wymiany (**k. 30-33**).

W piśmie procesowym z 22 grudnia 2020 r. pozwany podniósł, że Sąd winien być związany podstawną prawną wskazaną przez powoda, co oznaczało, iż powód nie mógł się domagać obniżenia ceny o kwotę odpowiadającą wysokości poniesionych kosztów naprawy. W związku z tym opinia biegłego była nieprzydatna w sprawie, a dalsze wniosku strony powodowej w tym zakresie winny zostać pominięte jako spóźnione (**k. 127-130**).

Strona powodowa odniosła się do zarzutów strony pozwanej w piśmie procesowym z 10 marca 2021 r. opisując dwie metody ustalania sposobu obniżenia ceny, tj. uwzględniający koszt nakładów i starań niezbędnych do doprowadzenia rzeczy poprzez usunięcie wad oraz polegający na określeniu proporcji między wartością rzeczy wolnej od wad i rzeczy z wadami. W sytuacji przyjęcia przez Sąd drugiej metody, powód wniósł dodatkowo o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na nowe okoliczności (**k. 137-139**).

Na dalszym etapie strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie (**k. 160-161, 177-178**).

Sąd ustalił, co następuje:

Na portalu (...) P. G. znalazł ofertę sprzedaży samochodu marki M. wystawioną przez M. G.. W ofercie opisano parametry samochodu ze wskazaniem, że został on sprowadzony z Francji oraz zapewniono, że jest on pojazdem sprawnym.

Okoliczność bezsporna.

W dniu 3 grudnia 2019 r. P. G. przyjechał ze swoim teściem do B., aby obejrzeć samochód. Na początku miały miejsce oględziny zewnętrzne, a później jazda próbna w ruchu miejskim. Samochodem kierował M. G. a pasażerem był P. G.. W czasie spotkania przedsprzedażowego obecny był również pracownik M. G., który był przedstawiany jako serwisant, aczkolwiek pozwany prowadził serwis (...). M. G. i serwisant wielokrotnie zapewniali P. G., że samochód jest sprawny a wkład własny kupującego może polegać wyłącznie na wymianie płynów eksploatacyjnych czy odpowiednich filtrów.

Dowód:

- zeznania świadka K. N.- k. 98v-100

- zeznania świadka J. Z.- k. 100-101

- zeznania powoda- k. 101-103

- zeznania pozwanego- k. 103-103v

Ostatecznie po oględzinach i konsultacji z teściem P. G. zdecydował się kupić samochód marki M. za cenę 37.000 zł, którą uiścił w dniu zawarcia umowy. Faktura VAT została natomiast wystawiona na kwotę 20.000 zł. P. G. nie zajmuje się zawodowo handlem samochodami, nie ma wykształcenia technicznego i samochód kupował dla celów prywatnych.

Okoliczność bezsporna.

W dniu sprzedaży P. G. samodzielnie prowadził zakupiony samochód w stronę T. i po około 10-15 km zauważył komunikat o niskim ciśnieniu oleju. Natychmiast skontaktował się z M. G., który zaproponował powrót do B.. Następnie M. G. i serwisant dokonali sprawdzenia samochodu, w tym dokonali diagnostyki komputerowej. W rozmowie z P. G. wskazano na konieczność „przepalenia” filtra (...), co ostatecznie uczyniono. Ponowny powrót do T. odbył się już bez problemów.

Dowód:

- zeznania świadka K. N.- k. 98v-100
- zeznania świadka J. Z.- k. 100-101
- zeznania powoda- k. 101-103
- zeznania pozwanego- k. 103-103v

Po 2-3 dniach ponownie pojawił się komunikat dotyczący oleju. Okoliczność ta zaczęła mocno niepokoić powoda, więc zdecydował się on oddać samochód do (...) M. celem sprawdzenia. Po dokonaniu sprawdzenia pracownicy serwisu stwierdzili istotne wady dotyczące rozrządu. Powód zlecił serwisowi dokonanie niezbędnych napraw celem przywrócenia pojazdu do stanu właściwej używalności.

W tym samym czasie P. G. zwrócił się również do niezależnego rzeczoznawcy inżyniera J. W. (1) o wydanie ekspertyzy dotyczącej samochodu M.

i ewentualnych wad pojazdu, której wnioski pokrywały się z informacjami uzyskiwanymi przez powoda z (...). W opinii szczegółowo opisano ujawnione wady silnika, które wykryto po przeprowadzeniu badania. Do opinii dołączono także dokumentację zdjęciową.

Dowód:

- zeznania powoda- k. 101-103
- opinia techniczna J. W.- k. 9-10
- płyta CD ze zdjęciami- k. 97

P. G. w czasie, gdy samochód był naprawiany, kontaktował się z M. G. i serwisantem J. Z. (2) w kwestii zwrotu kosztów naprawy. Strony negocjowały warunki, ale nie mogły dojść do porozumienia w zakresie ceny części oraz robocizny. M. G. zaproponował ostatecznie P. G. zwrot ok. 3.000 zł, która to propozycja nie została zaakceptowana przez powoda.

P. G. za naprawę samochodu w serwisie zapłacił 9.809,00 zł.

Dowód:

- zeznania powoda- k. 101-103
- zeznania pozwanego- k. 103-103v
- faktura proforma- k. 8

Pismem z 31 grudnia 2019 r. P. G. złożył M. G. oświadczenia o obniżeniu ceny o kwotę 9.809 zł w związku z wadami zakupionego samochodu marki M. oraz wezwał pozwanego do zwrotu części ceny w terminie 3 dni od dnia otrzymania pisma. W przedmiotowym piśmie powód wskazał szczegółowo wady, które według jego oceny uprawniałyby go do złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny, tj. usterka wałka rozrządu sterującego zaworami wydechowymi, wytarta krzywka, nadmierny luz

i wypadnięcie zaworu, silnie wytarte i zdeformowane trzonki zaworów wydechowych, zatarcie w prowadnicy zaworu wydechowego pierwszego cylindra, silnie wytarcie dźwigieniek i popychaczy zaworów, silne zanieczyszczenie nagarem czujnika zmiennych faz rozrządu, kanałów dolotowych w głowicy i kolektorze ssącym, filtra oleju, (...), niedrożność magistrali olejowej zmiennych faz rozrządu, wyciągnięcie łańcuch napędu pompy olejowej.

Pismem z 7 stycznia 2020 r. pozwany odmówił zadośćuczynieniu roszczenia powoda.

Dowód:

- pismo z oświadczeniem o obniżeniu ceny z 31.12.2019 r.- k. 11-13

- pismo pozwanego z 7 stycznia 2020 r.- k. 14-16

W opinii biegłego sądowego P. L. z 25 października 2020 r. wskazano, że pojazd w chwili oględzin przez biegłego był pojazdem sprawnym. Biegły nie miał możliwości zweryfikowania czy wady wskazywane przez powoda rzeczywiście istniały w chwili zakupu samochodu. Biegły wyliczając koszt naprawy samochodu przyjął natomiast założenie, że wady wskazane w ekspertyzie inżyniera J. W. rzeczywiście zostały wykryte. Koszt naprawy samochodu marki M. wyliczony z wykorzystaniem systemu eksperckiego A. został ustalony na kwotę 9.339,24 zł.

Wartość rynkowa pojazdu M. na dzień zawarcia umowy sprzedaży, tj. 3 grudnia 2019 r. bez ujawnionych wad wynosiła 52.700 zł. Z kolei wartość rynkowa tego pojazdu z wadami zgłoszonymi przez powoda opiewała na kwotę 43.400 zł.

Dowód:

- opinia biegłego- k. 108-112

- opinia biegłego- k. 147-154

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w sprawie został ustalony w oparciu o oświadczenia stron, dokumenty prywatne, zeznania świadków i opinię biegłego. Odnosząc się do zeznań świadków i stron to Sąd uznał je za wiarygodne w tym zakresie, w którym świadkowie i strony odnosiły się do faktów, chronologii zdarzeń. Ocenie wiarygodności nie podlegały ich przypuszczenia czy założenia dotyczące możliwości wystąpienia wad lub twierdzenia, że określone usterki nie stanowiły wad w rozumieniu przepisów regulujących odpowiedzialność z tytułu rękojmi.

W ramach ustaleń faktycznych Sąd oparł się także na dokumencie sporządzonym przez J. W. (1). Ekspertyza miała charakter dokumentu prywatnego. Przedstawione przez stronę pismem stanowisko osoby będącej ekspertem w konkretnej dziedzinie wiedzy, podpisane przez tę osobę korzysta z domniemania autentyczności określonego w art. 245 kpc. Ustawodawca nie wprowadził hierarchii środków dowodowych, co oznacza, że w procedurze cywilnej obowiązuje zasada równorzędności środków dowodowych. Dokument taki nie stanowi oczywiście dowodu w zakresie wiadomości specjalnych, których stwierdzeniu służy dowód z opinii biegłego w myśl art. 278 kpc. Niemniej należy wskazać, że dokument ten został sporządzony przez osobę będącą wieloletnim biegłym sądowym, a wnioski w nim zawarte były wzbogacone licznymi fotografiami, które odzwierciedlały stan pojazdu po zakupie i przed podjęciem prac naprawczych.

W ocenie Sądu opinia biegłego P. L. została sporządzona w sposób fachowy, z uwzględnieniem materiału dowodowego zebranego w sprawie. Przyjęte założenia biegłego dotyczące stanu pojazdu w chwili podjęcia prac naprawczych znajdowały odzwierciedlenie w innym materiale dowodowym zebrany w sprawie i Sąd je w pełni podziela. Nie budził również wątpliwości poziom wiedzy biegłego, który jest biegłym wpisanym na listę biegłych Sądu Okręgowego w Toruniu. Biegły w sposób wyczerpujący, logiczny i jasny wyjaśnił wszelkie wątpliwości strony pozwanej w uzupełniającej opinii. Rzetelność i fachowość opinii biegłego nie budziła również wątpliwości Sądu. Strony nie kwestionowały opinii uzupełniającej.

Przechodząc do oceny prawnej roszczenia sformułowanego przez powoda to należy wskazać, że strony łączyła umowa sprzedaży. Umowa sprzedaży została zawarta w ramach działalności gospodarczej pozwanego z konsumentem, tj. powodem.

Zgodnie z art. 556 kc sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). W przypadku wady fizycznej odpowiedzialność ta dotyczy sytuacji, gdy wada istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikła z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili (art. 559 kc).

W razie ujawnienia się wady przedmiotu sprzedaży, sprzedawca staje się zatem odpowiedzialny wobec kupującego za istnienie wady. Odpowiedzialność ta jest surowsza niż odpowiedzialność unormowana zgodnie z ogólnymi zasadami odpowiedzialności kontraktowej. W doktrynie podkreśla się, że jest to odpowiedzialność o charakterze absolutnym, niezależna od winy sprzedawcy czy też osób, którymi się posługuje przy wykonywaniu zobowiązania, a nawet niezależna od wykazania szkody wynikającej ze świadczenia rzeczy wadliwej (Zob. Komentarz do art. 556 Kodeksu Cywilnego, T.II, red. Pietrzykowski 2018 r., wyd. 9, Brzozowski). Sprzedaż rzeczy, w tym rzeczy używanych, nie jest wyłącznie ryzykiem kupującego, ale również sprzedawca winien się liczyć z tym, że jakość, stan rzeczy oferowanej do sprzedaży może być przedmiotem roszczeń kupującego.

Wada fizyczna rzeczy polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową (art. 556¹ § 1 kc). W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia (art. 556¹ § 1 pkt 1 kc). W przypadku, gdy ujawni się wada, kupujący ma prawo m. in. złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny, a w konsekwencji żądać zwrotu części nienależnej ceny (art. 560 § 1 kc). Obniżona cena powinna pozostawać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartość rzeczy z wadą pozostaje do wartości rzeczy bez wady (art. 560 § 3 kc).

Nie sposób przy tym pominąć, że uprawnienia do dochodzenia przez kupującego roszczeń z tytułu rękojmi nie ograniczają się tylko do tych sytuacji, gdy przedmiotem umowy sprzedaży są rzeczy nowe. Odpowiedzialność sprzedawcy za wady fizyczne rzeczy sprzedanej odnosi się także do rzeczy używanych. Nie obejmuje ona jednak odpowiedzialności za takie zmniejszenie wartości lub użyteczności rzeczy, które jest normalnym następstwem jej prawidłowego używania. Nie ma podstaw do przyjmowania odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady rzeczy związane z upływem jej używania. Uwzględnić bowiem trzeba fakt, że nawet najbardziej prawidłowa eksploatacja rzeczy zawsze zmniejsza jej wartość i użyteczność. Kupujący w odniesieniu do rzeczy używanych ma tego świadomość, czego wyrazem jest ekwiwalent w niższej cenie. Powinien on mieć także świadomość, wdając się w tego typu transakcje, granic ryzyka, jakie towarzyszą nabyciu rzeczy używanej (wyrok SN z 19 listopada 1973 r., II CR 512/73, OSNCP 1974, Nr 10, poz. 169; wyrok SN z 21 marca 1977 r., III CZP 11/77, OSNC 1977, Nr 8, poz. 132; wyrok SN z 13 marca 1981 r., III CRN 31/81, OSN 1981, Nr 11, poz. 219).

Spór stron sprowadzał się więc do oceny skuteczności oświadczenia powoda o obniżeniu ceny, a w szczególności dotyczył tego, czy samochód faktycznie posiadał wady, na które powołał się powód, czy też pojazd nie miał wad a jego stan wynikał z normalnego zużycia będącego wynikiem wieloletniego użytkowania lub powód w sposób wyraźny zgodził się na zakup samochodu z określonymi wadami.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że roszczenie powoda zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Powód musiał się oczywiście liczyć z tym, że samochód będzie wymagał pewnych nakładów finansowych oraz że w czasie dalszej eksploatacji mogą się częściej pojawiać usterki w przeciwieństwie do sytuacji, gdyby zakupił nowy samochód. Niedopuszczalna była jednak sytuacja, w której sprzedający zbywa pojazd posiadający wady istotne, a więc które, gdyby były znane kupującemu to skutkowałyby albo obniżeniem ceny albo w ogóle rezygnacją z zakupu samochodu.

W realiach niniejszej sprawy, w świetle przedstawionych wyżej okoliczności, nie może przy tym budzić wątpliwości, że powód nie był w stanie ustalić istnienia przedmiotowych wad w chwili zakupu, co wyklucza zastosowanie przepisu art.

557 § 1 k.c. Kupujący oczekiwał co najmniej, że samochód po zakupie będzie mógł się sprawnie poruszać po drodze, co jednak zostało wykluczone już w dniu zakupu i potwierdzone w kolejnych dniach. Zresztą sprzedawca zapewniał go, że samochód jest w dobrym stanie, co potwierdziły zeznania świadków. Ujawnione wady nie dotyczyły elementów, które najczęściej są wymieniane po zakupie używanego samochodu, np. pasek rozrządu, filtry, oleje, płyny, żarówki, wycieraczki.

Wątpliwości w zakresie stanu samochodu nie pozostawia opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, w której biegły jednoznacznie wskazał, że wady pojazdu wskazywane przez powoda były wadami istotnymi i nie były to usterki wynikające ze stopnia zużycia pojazdu w związku z normalnym korzystaniem z rzeczy. Nie mogły być one również zostać wykryte przez przeciętnego konsumenta, a takim niewątpliwie był powód. O istotności wad musi również świadczyć koszt naprawy, który został ustalony przez autoryzowany serwis.

Podsumowując tę część rozważań należy wskazać, że powód miał prawo złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny, albowiem w zakupionym pojeździe ujawniły się wady tkwiące w rzeczy w chwili jej wydania. Wiedza o istnieniu tych wad po stronie sprzedawcy nie miała znaczenia w świetle przepisów o rękojmi. Niemniej ujawnione wady wskazują, że stanowią one swoisty proces, w którym jedna usterka pociąga drugą. Wykrycie takich usterek nie było nieosiągalne dla pozwanego. Gdyby rzeczywiście w sposób rzetelny przygotował samochód do sprzedaży, np. sprawdzenie w (...) serwisie (...) to takiej usterki mogłyby zostać wykryte.

Sposób obniżenia ceny został wskazany w art. 560 § 3 kc, zgodnie z którym obniżona cena powinna pozostawiać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartość rzeczy z wadą pozostaje do wartości rzeczy bez wad. Zbadanie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych. Powód już w pozwie złożył wniosek o powołanie biegłego z zakresu techniki samochodowej. Następnie na pierwszej rozprawie zmodyfikował tezę dowodową m. in. żądając ustalenia, czy kwota dochodzona pozwem jest adekwatna tytułem pokrycia kosztów usunięcia wady i o ile powinna być obniżona cena sprzedaży w związku z ewentualnie stwierdzonymi wadami.

W ocenie Sądu niezasadny jest zarzut strony pozwanej, że rozszerzenie tezy dowodowej przed dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego było de facto dopuszczeniem dowodów spóźnionych. Tego rodzaju modyfikacja nie mogła mieć jakiegokolwiek wpływu na przebieg dalszego postępowania, w tym powodować nadmiernego opóźnienia w rozpoznaniu sprawy. Zresztą zgodnie z art. 205¹² § 2 kpc strona mogła przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy.

Ostatecznie Sąd dopuścił również dowód na okoliczność wyliczenia wartości pojazdu bez wad i z wadami w ramach tzw. opinii uzupełniającej. Z jednej strony było to podyktowane zmianą koncepcji Sądu na ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie, tj. przyjęcie metody obniżenia ceny w oparciu o proporcję, która była korzystniejsza dla strony pozwanej. Z drugiej zaś strony Sąd realizował również zasadę prawdy materialnej, albowiem było niewątpliwie, że w pojeździe ujawniły się istotne wady. Oddalenie powództwa tylko w oparciu o reguły prekluzji dowodowej byłoby w niniejszej sprawie oczywiście niesprawiedliwe. Postępowanie cywilne nie jest procesem formułkowym, gdzie brak przytoczenia określonego twierdzenia w określonej chwili w całości przekreśla prawa strony do skutecznej ochrony swoich praw. Nie mówiąc już, że w określonych sytuacjach Sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z urzędu.

Istotą obniżenia ceny na podstawie art. 560 § 3 kc jest przywrócenie pełnej ekwiwalentności świadczeń stron danej umowy, a nie kompensacja ewentualnej szkody doznanej przez kupującego. Rację należy przyznać stronie pozwanej, że obniżenie ceny o wartość odpowiadającą kosztom naprawy nie znajduje uzasadnienia w świetle przepisów regulujących odpowiedzialność z tytułu rękojmi.

W niniejszej sprawie stosunek, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad wynosi 1,21 (52.700 zł/43.400zł) Uwzględniając, że obniżenie ceny powinno

nastąpić w takim właśnie stosunku, obniżona cena wynosi 30.579 zł (37.000 zł/1,21). Różnica w cenie po zastosowaniu proporcji to 6.421 zł. Jeżeli zatem powód domagał się obniżenia ceny o kwotę 9.809 złotych to roszczenie o zapłatę 6.421 zł znajdowało uzasadnienie w świetle przytoczonych wyżej okoliczności. W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone (art. 100 kpc).

Powód wygrał proces w 65,46 % i przegrał w 34,54 %, albowiem żądał on 9.809 zł, ale zasądzono na jego rzecz 6.421 zł.

W związku z powyższym i w oparciu o §2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.163,95 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na koszty procesu po stronie powodowej składały się następujące kwoty:

- 500,00 zł (opłata od pozwu)
- 1800,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika)
- 17,00 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa)
- 900,00 zł (wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego)

Na koszty procesu po stronie pozwanej składały się następujące kwoty:

- 1800,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika)
- 17,00 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa)
- 690,00 zł (wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego).
- 220,00 zł (koszty dojazdu pełnomocnika)

Niezasadnie było żądanie pełnomocnika pozwanego o zwrot kosztów dojazdu w kwocie 703,84 zł (k. 171). Sąd nie neguje możliwość żądania zwrotu takiego wydatku, ale kosztami przejazdu winny być koszty rzeczywiście poniesione.

Po pierwsze, zwrot kosztów dojazdu dla pełnomocnika nie jest obliczany według rozporządzenia, ponieważ nie ma ono po prostu zastosowania do pełnomocników (Zob. uchwały Sąd Najwyższego z 29 czerwca 2016 r. III CZP 26/16, Lex nr 2067029).

Po drugie, kwota 703,84 zł odbiega znacznie od możliwych, rzeczywistych kosztów podróży samochodem. Sąd uznał, że koszt jednego przejazdu do siedziby sądu i z powrotem wyniósł 220 zł. Przyjęto w takim przypadku odległość (848 km), średnie spalanie samochodu 6l/100 i cenę paliwa (4,30/l) na dzień rozprawy. Łącznie wydatki za dojazd pełnomocnika, które mogłyby być realnie poniesione wynosiły 220 zł.

Niewykorzystane zaliczki zostaną zwrócone stroną po prawomocnym zakończeniu postępowania.

/Sędzia/

D. S.

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego (przez PI),
2. opublikować uzasadnienie w PI,
3. akta z apelacją lub za 21 dni

B., 7 października 2021 r.

/Sędzia/

D. S.